KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 28 Czerwca. / 10 Lipca. Rok 1855. № 178. Jutro, ŚŚ. Sabina W. i Pelagji P. Ubyło dnia minut 18.

Jutro, z powodu Odpustu Przeniesienia Relikwji Śgo **Benedykta**, w Kościele PP. *Sakramentek* odprawiać się będzie Nabożeństwo z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, i Kazaniem na Nieszporach.

Do uczynionej wczoraj wzmianki, o benedykcji domowej Prawosławnej Kaplicy w *Instytucie Szlacheckim*, dodać jeszcze winniśmy, iż w ogóle przebija tam styl dawny wschodni. Wspaniały i cały rzeźbiony *Ikonostas*, wzniesiony został podług rysunku Bolesława *Podczaszyńskiego*, przez P. *Fickiego*, a wyrzeźbiony przez P. *Fritsche*. Co do obrazów świętych mieszczących się na tym Ikonostasie, takowe wykonane zostały przez tutejszych znanych artystów. I tak: ŚŚ. **Stefana** i **Wawrzyńca**, wymalowanych na południowych i północnych drzwiach *Ikonostasu*, wykonał Pan *Hadziewicz*; Śgo **Mikołaja** Cudotwórcę, P. *Sikorski*; BOGARODZICĘ, P. *Smokowski*; CHRYSTUSA PANA i Śgo **Alexandra** *Newskiego*, P. *Lesser*; a *Wieczerzę* **Pańską** P. *Simler*. Podobnież i inne pomniejsze obrazy, a to według modelów przywiezionych przez JW. Rz: R. St: *Muchanowa*, Kuratora Okręgu Nauk: z *Moskwy*, wykonali ciż sami artyści. Aparata Kościelne sprowadzone zostały od sławnego Jubilera *Sazikowa* z *Petersburga*, w dawnym stylu *byzantyjskim*. Resztę w znacznej części, dobrano w fabryce Pana *Frageta;* a żyrandol pochodzi z fabryki Pana Karola *Mintera*.

Radca Tajny, Xiążę *Gorczakow*, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy J. C. K. **Apostolskiej** Mości.

Radcy Tajni Baron *Brunnow*, *Tytow* i *Kisielew*, oraz Rzeczywisty Radca Stanu *Fonton*, Radca Ambassady **Cesarskiej** w *Wiedniu*, mianowani zostali Posłami Nadzwyczajnemi i Ministrami Pełnomocnemi: pierwszy przy *Związku Niemieckim* i J. K. W. Wielkim Xięciu *Hesskim;* drugi przy N. Królu *Wirtembergskim;* trzeci przy Stolicy **Świętej** i Dworze Wielko-Xiążęcym *Toskańskim;* a 4ty przy Dworach Królewsko-*Hanowerskim* i Wielko-Xiążęcym *Oldenburgskim*.

Radca Stanu *Kudrjawski*, Konsul Jeneralny w *Hamburgu* i Sekretarz Poselstwa **Cesarskiego** w temże mieście, mianowany został Sprawującym interessa przy miastach hanzeatyckich *Hamburgu*, *Lubece* i *Bremie*.

Radca Stanu *Bałabin*, Zostający przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych, mianowany został Radcą Ambassady **Cesarskiej** w *Wiedniu*.

Wiadomości z Tureckiej granicy kraju Zakaukazkiego.

Głównodowodzący oddzielnym korpusem Kaukazkim Jenerał-Adjutant Murawjew, pod dniem 1 i 2 (13 i 14) Czerwca donosi o przejściu naszych wojsk przez turecką granicę i zajęciu przez nich Karskiego paszaliku, w następujący sposób:

Po skoncentrowaniu pod Alexandrapolem i Achałkałakiem wszystkich części korpusu czynnego, weszliśmy w granice Turcji trzema kolumnami: lewa, pod dowództwem Jenerał-Majora Hr: Niroda, wyruszywszy 24 Maja (5 Czerwca), z Alexandrapola, szła przez Tachnis i Parwali do Agdża-Kała; średnia kolumna Jenerał-Porucznika Xięcia Gagarina, zacząwszy swe poruszenie 26 Maja (7 Czerwca) skierowała się na Mułła-Musa i Wartany, ku Małym-Kumyły, gdzie weszła w komunikację z lewą kolumną; prawa kolumna Jenerał-Porucznika Kowalewskiego, wyruszyła 27 Maja (8 Czerwca) z Karzacha i miała, po pokuszeniu na Ardagan, przyłączyć się do głównych sił.

Na ogólny zborny punkt wszystkich wojsk wyznaczona była wieś Zaim, nad rzeką Kara-Czaj, w odległości jednego marszu od twierdzy Kars.

28 Maja (9 Czerwca) dwie pierwsze kolumny, połączywszy się w Agdża-Kała, zatrzymały się tam oczekując przybycia oddziału Jenerał-Porucznika Kowalewskiego. Nasza przednia straż była posunięta ku Zaim, a w kierunku Ardaganu wysłany lekki oddział Jenerał-Majora Bakłanowa. Nieprzyjacielskie pikiety, złożone z baszi-buzuków, wspieranych przez regularną jazdę, zajmowały wieś Macra, (o 15 wiorst od Kars).

Podczas posuwania się głównych sił, Jenerał-Porucznik Kowalewski, doszedłszy we trzy marsze do wsi Olczek, dowiedział się tam, że w Ardanie znajduje się Basza, któremu powierzona jest obrona kraju, i że tamże ściąga swoją milicję (w liczbie 9,000), Naczelnik Czałdyrskiego sandżaku Asłam-Basza. Zarazem szpiegi donieśli Jenerał-Porucznikowi Kowalewskiemu, że wnętrze twierdzy jest całkiem odkryte i że jest możność działając kartaczami z baterji, urządzonych na prawym brzegu Kury, zmusić załogę do odstąpienia.

To skłoniło Jenerał-Porucznika Kowalewskiego udać się ku Ardaganowi. Na drodze wyszli na spotkanie wojska naszego starsi miasta, którzy oświadczyli uległość, ofiarowali klucze twierdzy i objawili zarazem, że mający zwierzchność Basza uszedł do Olty, a Asłam-Basza, z ostatkami swojej milicji, do Wielkich-Gela.

30go Maja (11 Czerwca), Jenerał-Porucznik Kowalewski zajął twierdzę, i zburzywszy jej mury i baterję, wrócił 31go Maja do wsi Olczek, na połączenie z przybyłym tam oddziałem Jenerał-Majora Bakłanowa. 1go (13) Czerwca, prawa kolumna zmuszona była ruszyć ku Zaim, dokąd przeszły główne nasze siły.

Tymczasem, od tych ostatnich był wysłany 2 (14) Czerwca, dla obejrzenia miejscowości, ku stronie twierdzy Kars, nie wielki oddział pod dowództwem Jenerał-Majora Hrabiego Niroda, złożony ze czterech secin Zbornego linjowego Nr 2 drugi pułku Kozaków Pułkownika Kamkowa, i dwóch pikinjerskich dywizjonów zbornej brygady dragonów, przy czterech działach Kozackiej Artyllerji. Jazdę naszę wspierały cztery bataljony piechoty, przy czterech działach.

Po zbliżeniu się ku wsi Macra, zajętej przez 400 baszi-buzuków, Kozacy jednocześnie uatarli na nich szaszkami; nieprzyjaciel uciekł, a lubo dla utrzymania przodowego łańcucha, posunęły się naprzód dwa szwadrony tureckich Ułanów, ale i te, przy szybkiem natarciu naszem, tył podały. W pogoni Kozacy zarąbali 11tu nieprzyjacielskich jeźdźców, w tej liczbie jednego Ułana; z naszej strony ani poległych ani ranionych nie było.

Współ z tem doniesieniem, Jenerał-Adjutant Murawjew podaje wiadomość o rekonesansie dokonanym od 17 (29) do 21 Maja (2 Czerwca) przez Guryjski oddział do Kobuletskiego sandżaku. Tam waleczne nasze wojska i milicjanci dowodzeni przez Naczelnika Guryjskiego oddziału, Jenerał-Majora Xcia Bagrationa-Muchrańskiego, przełamawszy nadzwyczajne miejscowe trudności, zmusili Turków do opuszczenia silnego obozu pod Legwe i Oczchomur, i schronienia się na silną pozycję za rzeką Kaptricz, pod zasłoną niedostępnej twierdzy Cichedziry.

W tem zdarzeniu boczne oddziały z naszej milicji dotarły do posterunku Śgo Mikołaja, gdzie spaliły przodowy nieprzyjacielski obóz; również oddana była na pastwę ognia wzięta przebojem wieś Guara. Turcy wszędzie odstępowali.

Nasza strata w całym przeciągu czasu od 17 (29) po 21 Maja (2 Czerwca) wyniosła: w zabitych, jednego Kozaka i jednego milicjanta; w ranionych, 2ch Kozaków, 6ciu żołnierzy i 38miu milicjantów.

W zakończeniu, Jenerał-Adjutant Murawjew zaświadczając o nadzwyczajnej szybkości, z jaką, na pierwsze przywołanie, zebrały się milicje z Kutajskiej Gubernji i Mingrelji, dodaje: »ta serdeczna gotowość tutejszej ludności do wystąpienia w każdej chwili przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi, jest pewną i pocieszającą rękojmią obrony kraju we wszelkich zdarzyć się mogących wypadkach, tem bardziej, że milicjanci nie ograniczając się na samem tylko męztwie i dzielności, odpowiadają wymaganiom najściślejszej dyscypliny; szykowność ich hufców, nadaje im groźny pozór doświadczonego, regularnegowojska.” (Inwalid Ruski).

Wiadomości z Morza Baltyckiego.

Od 10 (22) do 15 (27) Czerwca, statki floty nieprzyjacielskiej dokonały dwa bezskuteczne zamachy na najbliższe od St. Petersburga punkta południowego nadbrzeża Finlandzkiego.

10go (22) Czerwca ukazały się o 4ej z południa naprzeciw wsi Maslaks dwie fregaty parowe i stanęły na kotwicy za sięganiem naszych wystrzałów. 11go (23) o 10ej z rana łodzie kanonjerskie holujące 4 szalupy z uzbrojonymi ludźmi, skierowały się do wsi Rembet. Stanąwszy o 300 sążni od brzegu, statki te skierowały ogień na najbliższy las, w tem zapewne mniemaniu, że tam kryją się nasze wojska, które stały wówczas za wsią Maslaks, będąc zupełnie gotowe atakować nieprzyjaciela, gdyby ten zamierzał wylądować. Ogień ustał o 11ej z rana.

12go (24) Czerwca), flotylla nieprzyjacielska odpłynęła ku wieczorowi do północnego krańca wyspy Rewon-Saari, a 13 (25) zbliżyła się około południa do Biork-E, gdzie odłączyła się od fregat łódź kanonjerska, która stanąwszy o 80 sążni od brzegu, dała bez skutku sześć strzałów skierowanych na telegraf tameczny. Nie zważając na tak blizkie sąsiedztwo nieprzyjaciela, Praporszczyk z korpusu Szturmanów Floty Marczenko który zostaje przy tym telegrafie, nie przestał dawać rozpoczętego sygnału.

W ciągu obu dni pomienionych nie mieliśmy ani zabitych ani ranionych.

14go (26) Czerwca, odłączył się od eskadry stojącej w północnym farwaterze Kronsztadzkim jeden parostatek z dwiema łodziami kanonjerskiemi i stanął przy ujściu rzeki Siestry (niedaleko od Siestroreckiej fabryki broni) o 600 sążni od brzegu, łodzie zaś stanęły o 400 sążni po obie strony po przed parostatkiem. Około 3ej z południa nieprzyjaciel począł ostrzeliwać brzeg, i po kanonadzie, która trwała godzinę blizko, statki podjęły kotwicę i przyłączyły się do swej eskadry; raniono nam w tej rozprawie Praporszczyka z pułku Grenadjerów Króla Fryderyka-Wilhelma III, Szustra; na żadne zaś inne straty ogień nieprzyjacielski nas nie naraził. (Inwalid Ruski).

OGŁOSZENIA

S.Petersburgskiego Jenerał-Gubernatora Wojennego.

W ciągu 14go (26) Czerwca żadna zmiana nie zaszła w położeniu floty nieprzyjacielskiej.

15 (27) Czerwca 1855 r.

W ciągu dnia 15 (27) Czerwca, flota nieprzyjacielska dawną zajmowała pozycję, i wyjąwszy przepłynięcia kilku statków na inne miejsca, w położeniu jej żadne nie zaszły zmiany.

16 (28) Czerwca 1855 r. (Inwalid Ruski).

Magistrat m. *Warszawy* wydał Konsensa następującym osobom, a mianowicie: PP. Leopoldowi *Babczyńskiemu* pod Nr 747, na prowadzenie w m. *Warszawie* professji zegarmistrzowskiej; Janowi *Buchalet* pod Nr 373, professji introligatorskiej; Morytzowi *Laufer* pod Nr 2241, na trudnienie się wyrabianiem rozmaitych odcisków na papierze; Szulimowi Nuchimowi *Rozwadower* pod Nr 2592/3, na prowadzenie professji blacharskiej; Leopoldowi *Dietrich* pod Nrem 2999, professji zduńskiej; Alexandrowi *Flegel* pod Nr 383, professji farbiarskiej; Joskowi *Milinband* professji stolarskiej, i Benjaminowi *Luszyńskiemu* pod Nr 2260, professji szewckiej.

Wczoraj więc odbyło się włożenie do koła, wygranych do loterji na rzecz Domu Przytułku Sierot i Ubogich Starozakonnych urządzonej.— Akt ten odbył się w Sali Głównej Dyrekcji Loterji w obecności JW. Radcy Stanu Naczelnika Urzędu Loterji i JW. Policmejstra miasta *Warszawy*. Ciekawem jest koło do numerów, stanowiące 5 kół na jednej osi. Ciekawe też będą kombinacje z tego niezwyczajnego koła wyszłe. Wiele już jest zakładów jakie mianowicie będą wychodzić numera a jakie nie wyjdą wcale; są zakłady jak wiemy i to znaczne, że np. 5 zer w rząd w kombinacji 1512 numerów nie wyjdzie. Nie omieszkamy pilnie śledzić postępu tych kombinacji, tak jak czynić będzie wiele z nami ciekawych, a o rezultacie doniesiemy ze zwykłym pośpiechem. Dziś ciągnienie to rozpocznie się o godz: 4ej po południu, i o tejże godzinie w dniach następnych aż do okończenia.

JW. Radca Tajny Ignacy *Badeni*, wyjechał do *Buska.*

Marcelli *Morzycki*, b. Radca Województwa *Mazowieckiego*, Sędzia Pokoju, Obywatel Ziemski, w wieku lat 80, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła Archi-Katedralnego i Metropolitalnego Sgo JANA, na smętarz *Powązkowski.*

Józef *Grzybowski*, b. Kapitan b.W. P., Kawaler Krzyża Wojskowego *Polskiego*, onegdaj zmarł. Pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 4ej po południu, z Kościoła dolnego Sgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski;* na który, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Karol *Jache*, b. Aptekarz, przeżywszy lat 42, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół Nieboszczyka, na exportację zwłok, dziś o godzinie 5ej po południu, z domu Nr 62, w Rynku *Starego-Miasta*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Z dochodzących mnie wieści, czy to w lekkomyślnym lub innym celu wyszłych, przekonywam się, iż mylnie rozgłaszają, jakoby epidemja choleryczna miała objawić się w *Ciechocinku.* Jako Lekarz Zakładów, tak warzelni soli w *Ciechocinku* jako i Zarządu wód mineralnych tamże, mam za obowiązek podać niniejszem do publicznej wiadomości, iż wszelkie tego rodzaju rozgłoszone wieści, są fałszywe. Stan zdrowia tak mieszkańców jako i przebywających w *Ciechocinku*, nie tylko pod względem epidemji, której najmniejszego nie ma i nie było śladu, ale i pod ogólnym względem zdrowia, jest zupełnie zaspokajającym.— W *Ciechocinku*, d. 5 Lipca 1855 r.— *Ignatowski*, Lekarz Zakładu wód mineralnych.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy *Miodowej* Nro 496, wyszedł tom 7my i 8my *Historji Powszechnej Cezara Kantu;* cena tomu 7go rs. 3 k. 30; zaś 8go rs. 2 k. 70; za granicami Królestwa, cena każdego tomu o 30 kop: wyższa. Drugi szereg rycin dodaje się do powyższych tomów, tym Prenumeratorom, którzy posiadają do nich prawo. Tom 9ty jest pod prassą.

P. Tytus *Maleszewski*, malarz portretowy, wyjeżdża na czas jakiś na artystyczną wycieczkę; podczas której wykona także kilka obstalunków, dawniej u niego zamówionych.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 27, wyzdrowiało 21, umarło 17, pozostaje w kuracji chorych 144.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od B. D. kop: 65, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od J. rs. 1 dla wdowy Z. wprost Zamku, i rs. 1 dla N. N.

P. *Herman* Violonczelista opuścił *Warszawę*, aby dać koncert w *Kaliszu.*

Z powodu zbyt małej wody na *Wiśle*, stojące przy brzegach od strony *Warszawy* łazienki, nie zawsze mogły wygodzić kąpielą letnią, bo rzeczywiście brak wody czuć się dawał. To też zdaje się, że za przywróceniem na dawnem miejscu mostu, i łazienki owe, przeniosą się na dawniejsze miejsce, a ustawiwszy się na wirze wody, dostarczą jej podostatkiem swym gościom.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Panna na wydaniu*, Panna *Szymanowska* i Pan *Swieszewski;* po Komedji *Ziemia Obiecana*, Wszyscy.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 34½, dają rs. 5 kop: 33½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 65, wartość kupona rs. 1 kop: 10; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 20, dają rs. 15 kop: 16, kupon k. 2⅚; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 80, kupon rs. 1 k. $20^{15}/_{18}$.

ANGLJA. — *Times* donosi, że Jenerał *Simpson* został stanowczo naczelnym dowódzcą armji w *Krymie;* Jenerał *Knollys*, Szefem Sztabu; Pułkownik *Markham* z armji *Indyjskiej*, otrzymał dowództwo dywizji; Pułkownik *Pakenham* liczący lat 36 ledwo, został mianowany Jeneralnym Adjutantem. — Z powodu śmierci Lorda *Raglan*, 20 rodzin najznakomitszych przywdziewa żałobę. Lord *Raglan* zostawia dwie córki, słynne pięknością i ukształceniem (Panny Karolinę i Katarzynę *Somerset*), oraz syna, który od lat kilku jest Sekretarzem Króla *Hanowerskiego.* Starszy jego syn zginął w pierwszej wojnie w *Pendjabie.* (Neue Pr: Ztg).

Oprócz posiłków znacznych w piechocie, jeździe i artyllerji posłanych do *Krymu*, kilka jeszcze pułków otrzymało rozkaz udania się tamże, jak tylko zluzowani będą przez milicję. Kilka innych pułków linjowych wysyłają też do *Krymu;* po drodze jednak zatrzymają się w *Gibraltarze* lub *Malcie.*— Milicja Hrabstwa *Oxford* odpłynęła z *Portsmouth* do *Korfu.* — *Irlandczycy*, jak *Sun* dowodzi, utrzymują, że Jenerał *Pelissier* jest ich współrodakiem, i że ojciec jego w r. 1798 *Irlandję* opuścił. (Jour: de St. Pet:).

AUSTRJA.— Cesarz wrócił z *Galicji;* jeszcze w miesiącu bieżącym ma on wykonać podróż do *Włoch.* (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 4go Lipca.* — Ciało Prawodawcze dziś po biurach rozbierało projekta rządowe; w rozprawach mnóstwo objawiło się opinji; głównie popieraną była opinja, żądająca raczej zaprowadzenia podatku dochodowego jak decymy wojennej. Projekt prawa o decymie wojennej za 7miu Komissarzy liczy 6ciu sobie przeciwnych. Pomimo tego można być pewnym, że projekta rządowe zostaną zatwierdzone; niepodobna bowiem Izbie stawiać opozycji rządowi w dzisiejszych okolicznościach. Posiedzenie trwać będzie dni 12. — Projekt o pożyczce *Tureckiej* przedstawiono Radzie Stanu; pożyczka ta wynosić będzie 120 miljo: fr. Rząd *turecki* długo się opierał, i niechciał odstąpić od dawnych zwyczajów finansowych; zmuszony jednak niedostatkiem, przystał na pożyczkę.— Cesarz rozdaje ciągle tytuły osobom bliżej go otaczającym; Jenerał *Cotte* został mianowany Hrabią. — Aresztowano przeszło 300 *Karlistów hiszpańskich*, którzy się organizowali w departamencie *Arriege.* W *Pireneach* urządzają specjalną policję.— Dekret z 23, przedłużył do 31 Grud: b. r. przewóz bez cła okrętami zagranicznemi zboża z *Algierji* do *Francji.*— Na skutek rozkazu Cesarskiego, 1,500 ludzi garnizonu *Paryzkiego*, codzień darmo wpuszczani

będą do gmachu wystawy.— Panna *Rachel* przed wyjazdem do *Ameryki*, da 6 przedstawień w przeciągu 2ch tygodni.— Kompanja północnej kolei od 7 Lipca urządza spacerowe pociągi wystawy. (Ind: Belge).

Paryż, 6 Lipca (d. t.) — Ciało Prawodawcze przyjęło prawo o pożyczce. (N. P. Z.).

Hiszpanja. — Kortezy w d. 30, jednomyślnie zatwierdziły wniosek P. *Escosura*, mocą którego prawa o milicji narodowej i o prasie uważane być mają za część nierozdzielną ustawy. Wszystkie prawa organiczne nie będące częślą ustawy, przedstawionemi będą sankcji Królewskiej. Odrzucono poprawkę P. *Pereira*, żądającą zniesienia przysięgi politycznej.— Banda *Karlistowska Maladaperas* została rozpędzoną, a jej Dowódzca przytrzymanym. (Ind: Belge).

Paryż, 6 Lipca, (d. t.)— Wiadomość otrzymana prywatną drogą o przybyciu *Espartera* do *Barcelony*, nie potwierdziła się. W d. 5, Kortezy wzięły pod rozwagę projekt pożyczki dobrowolnej. (Neue Pr: Ztg).

Włochy.— Z *Neapolu* donoszą o licznych aresztowaniach z przyczyn politycznych i o sporach pomiędzy tym rządem a rządami *Francji* i *Anglji*, z powodu zakazu wywozu pewnych przedmiotów do *Krymu*. — Rząd Papiezki zatwierdził utworzenie banku czterech legacji w *Bolonji*, całkiem osobnego od banku *Rzymskiego*.— Król *Portugalski* przybył do *Rzymu* w dniu 26 z. m. (Ind: Belge).

Rozmaitości. — Nowe *Hale Paryzkie*, będą się składać z dwóch oddziałów, objętości 20,000 i 10,000 metrów; dzielić je będzie przepyszny bulwar, 30 metrów szerokości. Wszystkie dziesięć, prawie całkiem z żelaza sporządzonych pawilonów, które tworzą *Hale*, będą pooddzielane od siebie szerokiemi ulicami z brukiem; piwnice ich mają służyć na składy towarów. Podziemna kolej żelazna, która ma być urządzona pod ulicami temi, połączona będzie za pomocą zewnętrznej kolei *Paryzkiej* i podziemnej drogi z *Sztrasburga*, bezpośrednio ze wszystkiemi dworcami kolei.— Są ludzie tyle niedelikatni, że się na najniedyskretniejsze zapytania odważają, ale też za to nieraz spotyka ich nieprzyjemność. »Słyszałam", rzekła ni z tąd ni z owąd jakaś Jejmość, w obec kilku osób, »słyszałam, że się Pan z żoną rozwodzisz." »Dotąd nie pomyślałem o tem, ale gdyby żona moja tak była nieporządną jak Jejmość", odrzekł zagadniony spoglądając szyderczo na dziurę w pończosze pytającej, »pewno bym nie decydował się długo." — »Dla czego tak drogo kupiłaś dziś *baraninę?*" rzekła Pani do kucharki. »A kiedy tak mało jest jej na targu", odrzekła, »że i tę ćwiartkę zaledwie z wielkiem *prosięciem* dostałam." (Chciała powiedzieć z *proszeniem*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Józ: Oby: z Budzynka nr 584; Budzyński Miko: Oby: z Płocka nr 603; Chyliczkowski Tytus Student Uniwer: z Petersburga nr 2814; Godlewski Józ: Ob: z Gub: Augustowskiej nr 585; Jurkowska Konst: Żona Pułko: z Pułtuska nr 556; Kruszewski Józ: Oby: z Rożenka nr 634; Miniszewski Fran: Ob: z Witówka nr 603; Ostrowski Ant: Hr. z Ciechocinka nr 1358; Roze Kar: Oby: z Petersburga nr 613; de Santis Konst: Oby: z Młodojewa nr 1574.

Wyjechali: Arkuszewski Konst: Ob: do Grabic; Czarnecki Rom: Oby: do Krępy; Dąbrowski Tad: Ob: do Wyszyny; Frydrychs Edw: Oby: do Boguszyc; Kożuchowski Tad: Ob: do Brześcia Lit:; Noskow Zofja Żona Jenerała do Kijowa; Staniszewski Eug: Oby: do Gub: Grodzieńskiej; Wejsenhof Paulina Ob: do Gub: Wileńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Ahrends Ferd: Kup: z Berlina nr 634; Kotowska Joanna Art: Dram: z Krakowa nr 613; Rychter Józ: Arty: Dram: z Drezna nr 636/7.

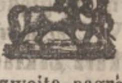
Wyjechali koleją żelazną: Hejntze Ernest Pastor, Nauczyciel Alexandryńskiego Instytutu, do Prus; Listowski Ases: Koleg:, i Moldauer Alex: Sędzia Pokoju do Karlsbad; Stołypin Barbara Wdowa po Pułko: Gwardji do Ems.

DONIESIENIA.

RUCHOMOŚCI pozostałe po Ludw: Kozubowskim Budowniczym i Małżonce jego Salomei z Heintzów, j. t. Meble, mianowicie: Kanapy, Krzesła, Komody, Stoły z blatami marmurowemi, Lustra, Zegary, Obrazy olejne, Landszafty, Lampy, Kosztowności, Garderoba mezka i damska, Bielizna, Pościel, Szkło, Fajans, Porcelana, i różne sprzęty, na domaganie się spadkobierców i w skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw:, sprzedane będą przez licytację publiczną, pod Nr 2240 *b*, przy ulicy Dzikiej, w Warszawie na d. 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. i dni następnych, o godz: 3½ z południa, przed podpisanym Rejentem, odbywać się mającą.— Michał *Rapacki*, Rejent.

Wczoraj idąc z ulicy Nowy-Świat, do Miodowej i Długiej, zgubiono dwa PAPIERKI 10cio-rublowe rossyjskie. Uprasza nieszczęśliwa Wdowa wiekiem obarczona, której były całem mieniem, gdyż odebrała z Kassy Emerytalnej, o zwrot takowych, pod Nr 121 przy ulicy Piekarskiej, w mieszkaniu Akuszerki.

Do robót przy nateraz nowo-rozpoczętej budowie Baraków, przy KOSZYKACH, obok folwarku Sto-Krzyzkiego, potrzebni są: **CIEŚLE**, **STOLARZE**, **MULARZE**, **POMOCE** i **KOBIETY**, tak akordowi jako i dniowi; również **FURMANKI** tak pojedyncze jako i parokonne. Chcący przystąpić do robót, zgłosić się mogą na miejscu roboty, do Pisarza Pana Karaś.



W Niedzielę w południe, jadąc ulicą Leszno na Rymarską, zginął **ŹREBIAK**, Klaczka gniada. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o zwrot do Stróża domu P. Bersohn, wprost Banku, za przyzwoitą nagrodą.

Onegdaj, wychodząc z domu W. Malcza, wprost Poczty ku Zamkowi, zgubioną została **BROSZKA** złota, wysadzana turkusami, w kształcie węża zwiniętego w ósemkę, w środku której na łańcuszku przyczepione było serce. Łaskawy Znalazca tej Broszy, raczy ją oddać za nagrodą, do domu W. Malcza, wprost Poczty, do Dentysty.



SUMMY rs. **2,745** i **1,500**, są do ulokowania każdego czasu na pewną hypotekę Dóbr Ziemskich, w Gub: Warszawskiej lub Domu w Warszawie. Wiadomość w Fabryce Powozów, pod Nr 791 przy ulicy Elektoralnej.

W ogrodzie przy ulicy Marszałkowskiej, dawniej Nowawieś pod Nr 1754 *h*, są do sprzedaży po cenie umiarkowanej, w dobrych gatunkach: TRUSKAWKI, WIŚNIE, MALINY, AGREST, i PORZECZKI.

Potrzebny jest **UCZEŃ** do handlu. Wiadomość w Składzie Win i Towarów Kolonjalnych Edwarda Koelichen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.



Do Kamieńca Podolskiego, Berdyczewa, Krzemieńca, lub gdzieindziej, są trzy **BRYKI** do wynajęcia pod przewóz; oraz 6 lub 4ry **KONIE** do wynajęcia pod Powóz. Wiadomosć w domu P. Jundziłła pod Nrem 1526, przy ulicy Chmielnej, w Oficynie na lewo; Stróż Grzegorz pokaże; szukać go w ogródku.—Tamże są do sprzedania: KRUPKI i KARETA podwójna.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Chcę sobie pohulać. Brylanty*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.